



## „Maska

**Dłoń w dłoni, możemy wiele zrobić!**

Konrad  
**(obojętnie)**

**Tak, tak, tak.”**

Sceny z Maskami z „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego oraz portrety Polaków i sztandary Władysława Hasióra, czyli rozmowy Polaków rozpoczęte „Warszawianką” na Zamku w Dębnie.

Opracowanie i reżyseria: RYSZARD SMOŻEWSKI

Współpraca reżyserska: PAWEŁ KOROMBEL

Asystent reżysera: ANDRZEJ RAUSZ

**Aktorzy:**

Konrad — PAWEŁ KOROMBEL.

Maski — LIDIA HOLIK-GUBERNAT, IZABELLA POŁABIŃSKA, TERESA SURMA, JANUSZ GAŁKA, WŁODZIMIERZ GÓRNY, JAN MĄCZKA, JERZY MIEDZIŃSKI, BRONISŁAW ORLICZ, JERZY OGRODNICKI, ANDRZEJ RAUSZ, RYSZARD STOGOWSKI, HENRYK WÓJCIKOWSKI.

Inspicjenci: ZYGMUNT BAŁUT, KAZIMIERZ KOSZ

Realizatorzy dziękują serdecznie Muzeum Okręgowym w Nowym Sączu i Radomiu oraz Muzeum Tatrzańskiemu w Zakopanem i Muzeum Sztuki w Łodzi za wypożyczenie eksponatów (sztandary i obrazy Władysława Hasióra) wykorzystanych w spektaklu.



Zacząło się dość dawno temu. W salach Tarnowskiego Muzeum przedstawiony został wówczas program, którego kanwę tekstową stanowiły erotyki polskie z okresu baroku. Ten spektakl, skromny w swych założeniach teatralnych, był jakby pierwszą przymiarką do dalszych, wspólnych działań Muzeum i Teatru. Rok 1979, Zamek w Dębnie i „Niebezpieczne związki” Choderlos de Laclosa w reżyserii Andrzeja Maja. Spektakl ten był wówczas szlagierem nie tylko ze względu na miejsce przedstawienia, ale także ze względu na osoby wykonawców, wśród których widniało nazwisko Marka Grechuty i Krzysztofa Litwina. Od roku 1982 przynajmniej jeden spektakl rocznie grany jest we współpracy i w obiektach należących do Tarnowskiego Muzeum. I tak w 1982 r. mieliśmy „Wieczory w Dołędzie” — spektakl oparty na tekstach pamiętnikarskich mieszkanki dworku w Dołędzie, miejsca, które odegrało dużą rolę w czasie powstania styczniowego. Spektakl ten reżyserował Ryszard Smożewski, a scenariusz napisał mieszkający wówczas w dworku Krzysztof Nowak. Przypomnijmy jako ciekawostkę, że widzowie część drogi do miejsca spektaklu odbywali chłopskimi furmankami. I wreszcie ostatnie miesiące i „Warszawianka” na Zamku w Dębnie, spektakl grany po dzień dzisiejszy i cieszący się dużym powodzeniem. W międzyczasie, w Zamku w Wiśniczu grano „Intrygę i miłość” Fryderyka Schillera. Ostatni spektakl zrealizowany w oparciu o scenę z Maskami z „Wyzwolenia” jest kontynuacją tematu podjętego w „Warszawiance”. Sądzymy, że tak wspólnie rozwijająca się w ostatnich latach współpraca Teatru i Muzeum będzie dalej kontynuowana, ku zadowoleniu Tarnowskiej Publiczności.